



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Cmentarz w Tarpnie

R. X: 2012

Nr 21 (326)

Data odczytu: 5.9.2012

Data wydania: 5.9.2012

886. spotkanie

**Marek Prabucki**

## **STRASZLIWA RZEŹ POLAKÓW W WIELKIM TARPNIĘ PODCZAS ODPUSTU PARAFIALNEGO WE WRZEŚNIU 1769 R.**

Nie każdemu z Państwa wiadomo, że w okolicy Grudziądza w Wielkim Tarpnie, we wrześniu 1769 r. rozegrała się straszliwa tragedia, o której do dziś jeszcze krążą wśród ludu głuche wspomnienia. Była to tragedia przewyższająca swą grozą, krwawym tłem i okrucieństwem wszystkie późniejsze akty martyrologii ludności polskiej pod zaborem pruskim, jak np. prześladowania Drzymały i męczeństwo dzieci polskich we Wrześni. Pamiętne to krwawe zdarzenie pozostanie też po wieczne czasy najjaskrawszym dowodem, do jakich bestialskich czynów byli wówczas zdolni prusacy, gdy szło o ujarznienie i pognębienie podbitych ludów słowiańskich.

Dzisiejsza dzielnica Grudziądza Tarpno była dawniej osobną gminą. Kościółek wybudował tam w roku 1620 starosta grudziądzki Jakub Szczepański, podkomorzy chełmiński swoim kosztem, był on filią grudziądzkiej fary.

Kościółek był pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego, a więc corocznie we wrześniu obchodzono uroczystości odpustowe.

Według historycznych zapisków wybudowany był on w tak zwany pruski mur. Ołtarz był barokowy, bogato wyłożony.

Daremnie szukać dziś śladów tego kościoła. Ruiny do dziś się nie zachowały, a i miejsce, na którym stała owa świątynia odnaleźć dziś trudno. Jediną pozostałością z tych czasów jest stary cmentarz, ale i na nim nie ma nagrobków, które by mówiły o historii tego miejsca.

Otóż ta miejscowość i ten kościółek stały się terenem niebywałego w dziejach, krwawego napadu wojska pruskiego na niewinną ludność polską. Było to 14 września 1769 r. Parafia w Tarpnie obchodziła odpust z okazji święta Podwyższenia Krzyża Świętego. Uroczystą mszę świętą odpustową odprawił w asyście kilku księży- wikary z fary grudziądzkiej. Po nabożeństwie, gdy ludzie wychodzili z kościoła żołnierz w mundurze pruskim wszczął bójkę z młodym parobkiem, który nie dał się zwerbować do wojska pruskiego. Ludność uratowała go z rąk tego żołnierza.

Fakt ten stał się jednak przyczyną straszliwej rzezi mieszkańców Tarpna. Ktoś zaalarmował znajdujący się w pobliżu oddział wojska pruskiego i po chwili od tarpieńskiego dworu nadjechał na koniach cały oddział wojska. Dragoni z porucznikiem na czele rzucili się na niewinną ludność polską. Rąbali dookoła szablami, kłuli pikami, strzelali, tak, że plac przed kościołem pokrył się rannymi i zabitymi. Ludzie w straszliwym popłochu i śmiertelnej

obawie uciekali, gdzie mogli się skryć. Wielu schroniło się do kościoła i na cmentarz. Ale nawet święte miejsca nie potrafiły prusaków powstrzymać.

Wpadając jak barbarzyńcy do kościoła na koniach, dokonali straszliwej rzezi Polaków, po czym szablami porąbali także ołtarz i tabernakulum. Kiedy wystrzelali wszystkie naboje opuścili kościół. Po wycofaniu się z kościoła, szukali ludzi nawet po oborach i polach.

Wielu zapędzili do jeziora, w którym niewinne ofiary znalazły śmierć. W rezultacie kilkudziesiąt osób zostało zabitych i rannych.

Dodać tu trzeba, że tragedia w Wielkim Tarpnie rozegrała się nie za czasów rządów pruskich, ponieważ prusacy dopiero w marcu 1772 r. zajęli Grudziądz, a więc niecałe 3 lata przed I rozbiorem Polski. Krwawego napadu na ludność dokonały właściwie wojska obce, korzystając z tego, że w Polsce, która chyliła się ku upadkowi nie było już żadnej silnej władzy i każde bezprawie było możliwe.

Jakiś czas po krwawej tragedii biskup chełmiński poświęcił zbezczeszczonego kościółek, w którym znowu, jak dawniej zaczęto odprawiać nabożeństwa. W 1808 r. wojska nieprzyjacielskie po raz drugi go splądowały. Ponownie poświęcony służył jeszcze jakiś czas, jednakże wskutek zamieszek wojennych w kraju upadał coraz bardziej, aż go w toku 1829 r. rozebrano.

Uprzytomniwszy sobie te smutne koleje losu, jakie świątynia w Wielkim Tarpnie przechodziła, cieszyć się trzeba, że z woli Opatrzności Bożej mamy dziś w Tarpnie świątynię powstałą w 1922 r., dzięki ofiarności mieszkańców Grudziądza i okolicy.



(L.B.S.)

---

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisch, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.

